

Natura prawna kryptowaluty

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Wstęp

Gdyby ktoś poprosił mnie o wskazanie czynnika, który w największym stopniu wpływał na człowieka, bez wahania wskazałbym pieniądź. Jest to w mojej ocenie jeden z najdonioślejszych wynalazków w historii ludzkości. Koncepcja pieniądza ewoluowała na przestrzeni dziejów, zaś sam pieniądź stanowił o sile imperiów, potencjale ekonomicznym, a także zaawansowaniu cywilizacyjnym. Nie sposób nie zgodzić się ze stwierdzeniem, iż rola taka nie zmieniła się aż do dziś, a kolejne kryzysy finansowe i militarne są zwykle konsekwencją zaburzenia struktury monetarnej. Każdy etap w rozwoju pieniądza był wręcz małą rewolucją, która popychała cywilizację ludzką do przodu, umożliwiając nowe kierunki rozwoju i ekspansji. Pieniądź przyczyniał się nie tylko do wzrostu potencjału militarnego, ale też do rozkwitu kultury i sztuki.

Z powyższych względów kształt pieniądza, a także jego możliwa dalsza ewolucja, były zawsze w kręgu moich zainteresowań. Nie umknęło zatem mojej uwadze pojawienie się nowego tworu, który rości sobie miano „pieniądza XXI w.”. Tematyką Bitcoina zainteresowałem się jeszcze w 2013 r., gdy po raz pierwszy na masową skalę zaczęły pojawiać się o nim artykuły. Od tamtego momentu z entuzjazmem śledzę rozwój branży zarówno na świecie, jak i w Polsce. Miałem okazję być „świadkiem” historycznych momentów, takich jak pęknięcia baniek, spektakularne wzrosty czy upadki giełd. Możliwość bieżącej obserwacji tych wydarzeń pozwala mi na odmienne spojrzenie niż większości przedstawicieli doktryny, którzy zaszłości historyczne kryptowalut poznają z relacji innych osób. Stąd niejednokrotnie w niniejszej pracy korzystam z własnych doświadczeń, wspartych materiałami źródłowymi.

Do napisania pracy skłoniła mnie nie tylko osobista znajomość branży, ale również fakt, że w większości dostępnej literatury Bitcoin analizowany jest pod kątem relacji zewnętrznych. Badane są stosunki cywilnoprawne i sposób funkcjonowania kryptowalut w gospodarce. Kryptowaluty są zatem poniekąd traktowane jak jeden złożony podmiot (np. osoba prawna), przy czym analizuje się jedynie relacje zewnętrzne, a pomija szereg relacji zachodzących wewnątrz nich. W mojej ocenie dzieje się to przede wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze, konstrukcja kryptowaluty jest nie tylko skomplikowana strukturalnie, ale również jej zrozumienie wymaga przyswojenia ponadprzeciętnej wiedzy informatycznej, matematycznej czy też makroekonomicznej. Po drugie, pojawienie się kryptowalut, ich błyskawiczne tempo rozwoju oraz postępująca adopcja oznaczają, że w pierwszej kolejności pojawiła się niezwykle pilna potrzeba rozwiązania problemów związanych z ich obrotem gospodarczym. Stąd stosunkowa mnogość literatury zajmującej się relacjami zewnętrznymi, w opozycji do analizy struktury wewnętrznej kryptowaluty.

Nowatorskość, jaką reprezentują kryptowaluty, ich skomplikowana struktura technologiczna oraz młody wiek oznaczają wciąż jeszcze małą ilość źródeł możliwych do wykorzystania. Ponadto, co wydaje się cechą immanentną nowych technologii, życie branżowe koncentruje się w przestrzeni wirtualnej. Wynika to nie tylko z faktu rozproszenia osób zainteresowanych tematyką po całym globie, ale też sama specyfika „e-pieniądza” w naturalny sposób oznacza korzystanie ze środowiska wirtualnego. Z tego powodu w niniejszej pracy liczne są źródła internetowe, a w niektórych miejscach konieczne było wykorzystanie mojej – już blisko 10-letniej – znajomości branży.

Jako główną metodę badawczą wykorzystałem metodę dogmatyczno-teoretyczną, starając się przedstawić informacje wstępne, stanowisko doktryny, a następnie autorские wnioski. W pewnym minimalnym zakresie zastosowałem również metodę porównawczą, przedstawiając regulacje obowiązujące w innych państwach oraz porównując różne ujęcia doktrynalne, jakie można było zaobserwować na przestrzeni lat. Głównym problem badawczym jest analiza struktury wewnętrznej kryptowaluty w ujęciu prawnym. W pierwszym rozdziale przedstawiłem genezę rozwoju kryptowalut, wychodząc od ogólnej ewolucji samego pojęcia pieniądza. Następnie przedstawiłem historię i rozwój Bitcoina oraz innych czołowych kryptowalut, które w mojej ocenie mogą stać się równie istotnymi kryptowalutami i zapoczątkować podział branży na bardziej wyspecjalizowane gałęzie. W rozdziale drugim prezentuję analizę elementów tworzących przedmiotową strukturę kryptowaluty, takich jak kod źródłowy, oprogramowanie czy sama infrastruktura. Rozdział trzeci jest podobnym ujęciem struktury kryptowaluty, ale od strony podmiotowej. Przedstawiłem tutaj przede wszystkim rolę i zadania tzw. górników oraz relacje w jakich oni pozostają. Wreszcie, w rozdziale czwartym poddałem analizie dwa kluczowe aspekty ze struktury przedmiotowej kryptowaluty, jakimi w mojej ocenie są technologia *blockchain* i smart kontrakt. Są to na tyle doniosłe elementy, że powstają na ich temat osobne monografie, które w kompleksowy sposób omawiają te zagadnienia. Tym niemniej, dla zobrazowania pełnej natury prawnej kryptowaluty, konieczne jest ich krótkie przeanalizowanie.

Ze względu na swój młody wiek i innowacyjność kryptowaluty nie są poddane szczegółowym regulacjom prawnym, a nawet należy stwierdzić ich niedobór. Przepisy dotyczące kryptowalut są rzadkie i charakteryzują się dużym stopniem ogólności. Równocześnie często są sprzeczne, a jak zostanie wykazane w dalszym toku wywodu, zmieniło się ponadto stanowisko doktryny i orzecznictwa w kwestii czym kryptowaluty tak naprawdę są. Z tego powodu w kwestii wykładni przepisów posiłkowałem się głównie metodą językową, teleologiczną oraz wykładnią porównawczą. Z oczywistych względów nieprzydatna jest wykładnia historyczna, zaś wykładnia systemowa nie pozwala na właściwą analizę prawną kryptowalut, które są tworem nieznanym dotąd w systemach prawnych. Wybrane przeze mnie metody w najlepszym stopniu przydają się do analizy nowych zjawisk, a niewątpliwie takimi są kryptowaluty.

[Przejdź do księgarni →](#)



ksiegarnia.beck.pl